

## Podziękowania

Proszę Pana, jestem pacjentką pulmonologicznego oddziału VIB od 06.04. 21r., leżę już ponad 2 tygodnie, czyli wystarczająco długo, żeby mieć prawo wyrazić rzetelną opinię na temat pracujących na oddziale pielęgniarek oraz opiekunów medycznych.

W mojej ocenie pracownicy bardzo sumiennie, profesjonalnie wykonują powierzone czynności medyczno-opiekuńcze. Wzorowo zachowują się wobec pacjentów, często się uśmiechają, są wrażliwe, empatyczne, cierpliwie, z uwagą słuchają i realizują prośby pacjentów, grzecznie, z kulturą przekazują komunikaty, zawsze znajdują dla chorego czas, są wsparciem, skłaniają do pozytywnego myślenia.

Aniela K.

Proszę Pana, jestem pacjentką pulmonologicznego oddziału VIB od 06.04.21 r., leżę już ponad 2 tygodnie czyli wystarczająco długo, żeby mieć prawo wyrazić rzetelną opinię na temat pracujących na oddziale pracowników obsługi.

W mojej ocenie wszyscy pracownicy dbają o bezpieczeństwo sanitarne związane z pandemią.

Bardzo sumiennie, dokładnie, chętnie, z zaangażowaniem wykonują swoją pracę.

Panie sprzątające są miłe, wrażliwe, uczynne, często otwierają delikatnie drzwi sal i pytają: " pomoc w czymś?". Jest to niesamowicie piękne, być w otoczeniu ludzi serdecznych.

Szpeciallynie miłą osobą jest pani Jola, jakby mogła, to nieba przychyliłaby pacjentom.

Bardzo pozytywna jest praca ludzi rozwożących posiłki. Są spokojne, uczynne i bardzo, bardzo cierpliwie.

Fajni są również panowie wożący wózkami pacjentów na badanie. Swoją pracę wykonują sprytnie, z kulturą odnoszą się do podopiecznych, dbają o bezpieczeństwo i miłą atmosferę.

Jedynym poza personalnym mankamentem na oddziale jest brak ciepłej wody w paru kranach, chociaż hydraulicy się starają to problem nie znika.

Moją opinię podzielają też inni pacjenci.

Aniela K.

Listy z dnia 21.04.2021 r.

-----  
-----  
Proszę Pana, jestem pacjentką pulmonologicznego oddziału VIB od 06.04. 21r., leżę już ponad 2 tygodnie, czyli wystarczająco długo, żeby mieć prawo wyrazić rzetelną opinię na temat pracujących na oddziale pielęgniarek oraz opiekunów medycznych.

W mojej ocenie pracownicy bardzo sumiennie, profesjonalnie wykonują powierzone czynności medyczno-opiekuńcze. Wzorowo zachowują się wobec pacjentów, często się uśmiechają, są wrażliwe, empatyczne, cierpliwie, z uwagą słuchają i realizują prośby pacjentów, grzecznie, z kulturą przekazują komunikaty, zawsze znajdują dla chorego czas, są wsparciem, skłaniają do pozytywnego myślenia.

Aniela K.

-----  
-----  
*Serdeczne podziękowania za opiekę nad moim tatusiem Julianem K. Szczególne podziękowania dla pani doktor Milewicz. Życzę zdrowia, cierpliwości i empatii dla pacjentów.*

Joanna C.

---

Za pośrednictwem FB chciałabym gorąco podziękować całemu personelowi szpitala klinicznego przy Grabiszyńskiej we Wrocławiu. Do szpitala trafiłam na początku grudnia z powodu Covida ( nadmieniam że panicznie bałam się szpitala ) w złym stanie psychicznym i fizycznym. Trafiłam na III piętro 6A Covid. Tam w tym bardzo trudnym dla mnie czasie, zaznałam dużo ciepła, troskliwości od lekarzy, pań pielęgniarek, salowych i całego personelu pomocniczego. Oni pomimo swoich obowiązków w kombinezonach oprócz podawania leków, kroplówki, sprawdzania saturacji i podawania tlenu nie szczędzili ciepłego słowa, pogłaskania, pocieszenia, a nawet przytulenia. A to tak wiele znaczy dla chorego. Również muszę podziękować ozdrowieńcom, którzy oddają osocze, to dzięki nim żyję. Otrzymałam dwa razy ten cenny lek. W szpitalu leżałam jedenaście dni i stwierdziłam, że trafiłam na „ANIOŁÓW", dzięki którym żyję. Jeszcze raz wszystkim za wszystko dziękuję.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, życzę całemu PERSONELOWI wszystkiego najlepszego !!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Ode mnie i mojej szczęśliwej rodziny, która się cieszy z mojego powrotu.

Urszula R.

List z dnia 22.12.2020 r.

---

---

Serdeczne podziękowania

Pani Doktor

Małgorzacie Radziuk

z Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc

we Wrocławiu

za profesjonalizm, zaangażowanie, życzliwość oraz decyzje ratujące moje zdrowie.

Dziękuję też paniom pielęgniarkom z Oddziału VI B Pulmonologii, których troska i bezinteresowność pozwoliły walczyć z chorobą.

Szanuję i doceniam

Krzysztof R.

---

---

Koronawirus zdominował nasze życie. Zauważyłam , także u swoich znajomych , że chorzy . często z niebezpiecznymi i przewlekłymi chorobami , unikają leczenia szpitalnego w obawie przed zakażeniem tym wirusem, ze szkodą dla siebie. Może moje doświadczenie z pobytu w IV Oddziale Chorób Wewnętrznych Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc przy ulicy Grabiszyńskiej 105 przekona kogoś, że w Szpitalach i Przychodniach zachowuje się najwyższe środki ostrożności.

Do Szpitala zostałam przyjęta 5 lipca 2020 . Dzień wcześniej zrobiono mi test na Koronawirusa . Izba przyjęć jest bardzo dobrze zabezpieczona przed infekcją: rękawiczki, maseczki, płyny odkażające , zachowanie odpowiednich odległości między pacjentami, obowiązkowa szatnia.

Szpital jest zamknięty, nie ma odwiedzin. Na Oddziale, wszyscy Pracownicy noszą maseczki, rękawiczki ochronne zmieniają po każdej czynności przy Pacjencie. Wszędzie dostępne są płyny odkażające , Oddział jest często i starannie sprzątany.

W Szpitalu czułam się bezpiecznie pod profesjonalną i troskliwą opieką personelu medycznego i pomocniczego. Uważam, że nie ma żadnych powodów do niepokoju związanego z działaniem Szpitala podczas Pandemii. Przecież Pracownicy Szpitala dbają też o zdrowie własne i swoich Rodzin.

Wcześniej, już w okresie Pandemii, byłam na wizycie kontrolnej w Poradni Hematologicznej tego samego Szpitala; tam również wszystkie procedury higieniczne są przestrzegane z najwyższą starannością.

Bardzo dziękuję całemu Personelowi Oddziału za otrzymaną pomoc, szczególnie mojemu Lekarzowi Prowadzącemu, Doktorowi Michałowi Silberowi.

Teresa L.

List z dnia 16.07.2020 r.

---

---

Szanowny Panie Dyrektorze,

## **Dolnośląskie Centrum Chorób Płuc we Wrocławiu**

*Niedawno byłem pacjentem oddziałów V, II, VII DCChP i chciałbym przekazać kilka moich refleksji i odczuć z leczenia na tych oddziałach.*

*Jestem pod wrażeniem szczególnego stosunku całego personelu medycznego wymienionych oddziałów w odniesieniu do pacjenta. W żadnym innym szpitalu nie spotkałem się z tak ogromną życzliwością, kulturą, empatią, wrażliwością, dbałością o pacjenta całego personelu jak w wymienionych oddziałach DCChP. Regułą były częste kontakty lekarzy z pacjentami, pytania o samopoczucie itp.*

*Nie jest to tylko moja opinia ponieważ inni pacjenci z którymi rozmawiałem potwierdzają moje odczucia.*

*Proszę uprzejmie o przekazanie moich słów Dyrektorowi DCChP z gratulacjami tak wspaniałego personelu szpitala.*

*Z poważaniem,*

*Marian M.*

*List z dnia 27.12.2019 r.*